

J. R.

**Zadania adwokatury w walce o
umocnienie rodziny w CSRS :
[recenzja artykułu O. Horaka
opublikowanego w czasopiśmie
"Zprawy advokacie", 1963, nr III-IV]**

Palestra 7/9(69), 75

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zadania adwokatury w walce o umocnienie rodziny w CSRS

stanowiły przedmiot referatu wygłoszonego 2.II.1963 r. przez dra O. Horakę i dyskusji, w której udział wziął minister sprawiedliwości CSRS A. Neumann oraz przedstawiciele ministerstwa, sądownictwa, prokuratury i licznie zebrani adwokaci (sprawozdanie zamieszczają „Zprawy adwokacie” z marca—kwietnia 1963 r.).

Z danych dotyczących spraw przyjętych przez 2 zespół adwokacki w Pradze (którego autor referatu jest przewodniczącym i który uznany został za jeden z najlepszych w CSRS) wynika, że w roku 1962 spośród 625 przyjętych w tym zespole spraw rozwodowych: 34 zostały załatwione ugodą w zespole (tj. 5,4% ogółu spraw), a 6 zakończyło się ugodą w sądzie (niecały 1%), zawieszono postępowanie w 95 sprawach (tj. ok. 15%), orzeczono zaś rozwód w 438 wypadkach (tj. ok. 70%). Sąd odmówił orzeczenia rozwodu tylko w 8% złożonych pozwów.

Powyższe dane świadczą, zdaniem referenta o tym, że członkowie zespołu przystępowali rozważnie do wnoszenia pozwów o rozwód, decydując się na ten krok dopiero po dokładnym zbadaniu sprawy. Stałą praktyką w sprawach rozwodowych stało się wzywianie do zespołu drugiej strony w celu doprowadzenia małżonków do pojednania. Zdaniem referenta takie spotkania są pożądane nawet wówczas, gdy małżonek-klient jest temu przeciwny. Należyte bowiem prowadzenie sprawy małżeńskiej wymaga dokładnej znajomości tej sprawy, a zwłaszcza znajomości przyczyn, które spowodowały rozkład pożycia małżeńskiego; w sprawach tych nie można się opierać na jednostronnej informacji klienta, który najczęściej daje subiektywną i niepełną ocenę. Pozwy w sprawach rozwodowych nie powinny być redagowane w sposób abstrakcyjny. Powinny one zawierać dokładną analizę pożycia małżeńskiego oraz przyczyn jego rozkładu i ich wpływu na stan uczuciowy małżonków i na wychowanie dzieci.

Na konieczność zwrócenia większej uwagi na możliwości pogodzenia poważnych małżonków zwrócił ostatnio uwagę Sąd Najwyższy CSRS, który poświęcił temu zagadnieniu uchwałę Plenum z 29.VI.1962 r. zawierającą wytyczne wymiaru sprawiedliwości. W wytycznych tych podkreślone zostały obowiązki, których spełnienia oczekuje od adwokatów całe społeczeństwo.

Referent zwrócił w związku z tym uwagę na to, że sądy często nie wywiązują się należycie w wielu wypadkach z nałożonych na nie zadań. Zdaniem jego, sądy w zasadzie nie powinny ograniczać postępowania dowodowego wyłącznie do przesłuchania stron, gdyż nie daje im to pełnej możliwości stwierdzenia rozkładu. Niedostateczne są również kontakty sądów i adwokatów z organami powołanymi do opieki nad małoletnimi, wskutek czego rozstrzygnięcia o losach dzieci bywają częstokroć jednostronne i są oparte na powierzchownej ocenie ich rzeczywistego położenia.

Z analizy prac zespołu w zakresie spraw rodzinnych wypływają, zdaniem referenta, następujące wnioski. Przede wszystkim należy zwiększyć skuteczność wychowawczego oddziaływania podczas udzielania pomocy prawnej. Adwokat ma w tym zakresie wielkie możliwości. Ludzie bowiem przychodzą do niego zazwyczaj wtedy, gdy jest im ciężko, gdy są gotowi „otworzyć przed nim serce”. Adwokat ma więc sposobność wyjaśnić tym ludziom zasady współżycia i socjalistycznej moralności. Jest to najpiękniejszy i najbardziej odpowiedzialny odcinek pracy adwokata pozostającego w służbie społeczeństwa socjalistycznego.